

JAROSŁAW NIKODEM  
*Instytut Historii,  
Uniwersytet Adama Mickiewicza*

## OD BRNA DO IGŁAWY. HUSYCKIE MISJE DYPLOMATYCZNE Z LAT 1419–1436

Od czasu sławnej defenestracji praskiej, śmierci Wacława IV i przejścia przez zrewoltowanych mieszkańców władzy w Pradze, rozpoczął się trwający niemal dwie dekady okres, który w historiografii nazwano rewolucją husycką. Zwolennicy nauki spalonego w Konstancji Jana Husa na początku rozgrywanych w drugiej połowie 1419 r. wydarzeń nie mieli świadomości, że sprowokowali wypadki, które zmieniły oblicze Królestwa Czeskiego<sup>1</sup>. Obawiając się gwałtownej reakcji ze strony prawowitego następcy czeskiego tronu króla węgierskiego i rzymskiego Zygmunta Luksemburskiego, postanowili nawiązać z nim kontakt, prosząc go jednocześnie o wyrozumiałe potraktowanie i pochylenie się nad ich postulatami religijnymi. Nikt nie był w stanie przewidzieć następstw rozgrywających się wydarzeń, podobnie jak nikt nie mógł się spodziewać, że husyci nie tylko nie zostaną w najbliższym czasie rozgromieni, ale sami staną się bardzo aktywną, odnoszącą sukcesy siłą polityczną, która w niemałym stopniu zmieni oblicze ówczesnego świata.

Poselstwa wysyłane przez husytów do ich politycznych i religijnych przeciwników i sąsiadów odegrały trudną do przecenienia rolę w rozwoju ruchu husyckiego i — ogólniej rzecz traktując — postrzegania husytyzmu przez Kościół i państwa ościenne. Podstawowym i oficjalnym celem każdej z wysyłanych misji dyplomatycznych było uzyskanie zgody na wysłuchanie husyckich prawd wiary, które Czesi chcieli nie tylko propagować, ale również ich bronić podczas publicznych dysput z przedstawicielami Kościoła. Nie był to jedyny cel przyświecający husytom. Paradoksalnie, nie zawsze był to cel najważniejszy. Z kwestiami religijnymi

---

<sup>1</sup> Np. J. Mezník, *Praha před husitskou revolucí*, Praha 1990, s. 211–212.

ściśle wiązały się również kwestie typowo polityczne. Od momentu, gdy było już jasne, że husytów nie będzie można łatwo pokonać, dla nich samych jasne stało się dążenie do wykorzystania własnych atutów w walce o coś więcej, niż wyłącznie głoszenie nauk Husa. Chcąc znaleźć sojuszników w walce z Zygmuntem Luksemburskim, starano się umiędzynarodowić wewnętrzny konflikt w Czechach, zdobyć poparcie innego państwa, którego monarsze proponowano czeską koronę. Prowadząc zaawansowane rozmowy z Polską i Litwą, a nawet uznając Witolda za przyszłego króla czeskiego, nie palono za sobą mostów. A jednocześnie im dłużej opierano się zewnętrznej interwencji, im więcej odnoszono sukcesów, tym bardziej w husyckich kołach umiarkowanych cały czas pielęgnowano myśl o polubownym załatwieniu konfliktu z królem rzymskim<sup>2</sup>.

Pod koniec lat dwudziestych XV w. pojawił się nowy element w toczącej się rozgrywce politycznej. Zygmunt Luksemburski, od połowy trzeciej dekady wieku także dążący do kompromisu z husytami (dla niego bowiem najważniejszą kwestią było zdobycie tronu czeskiego), chcąc zminimalizować wpływy zdecydowanie przeciwnej husytom Stolicy Apostolskiej, stał się zwolennikiem zwołania nowego soboru<sup>3</sup>. Od niego oczekiwał bardziej koncyliacyjnego odniesienia się do czeskich nowinek religijnych. Tego samego oczekiwali husyci, którzy — mimo różnic religijnych wewnątrz ruchu — potrafili dojść do kompromisu i wspólnymi siłami (umiarkowanej Pragi i utrakwistycznego duchowieństwa oraz obu bractw: taboryckiego i sierotek) zaangażowali się w szukanie zbliżenia z rozpoczynającym swe obrady soborem w Bazylei.

Kontaktom dyplomatycznym towarzyszyły bardzo sprawne akcje propagandowe organizowane przez husytów. Szczególne znaczenie odgrywały wysyłane poza granice Czech manifesty, w których przekonywano do husyckich prawd wiary, dezawuowano działania Kościoła i przeciwników politycznych, usprawiedliwiano się z własnych poczynań i nawoływano do poparcia i przyjęcia nauk Husa. Ten, wielce zresztą interesujący problem, ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu jedynie w tym miejscu sygnalizuje<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> J. Nikodem, *Polska i Litwa wobec husyckich Czech w latach 1420–1433. Studium o polityce dynastycznej Władysława Jagielly i Witolda Kiejstutowicza*, Poznań 2004, passim.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 343–352, 366–368.

<sup>4</sup> Na ten temat m.in. F. M. Bartoš, *Manifesty města Prahy z doby husitské*, „Sborník příspěvků k dějinám hlavního města Prahy” 7, 1933, passim; B. Zane, *Některé poznatky o stycích mezi Benátkami a husitskými Čechami po roce 1420*, „Husitský Tábor” 4, 1981, s. 139; J. Nikodem, *Język propagandy manifestów husyckich z lat 1430–1431*, w: *Wielkopolska — Polska — Czechy. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Poznań 2009, s. 257–278, tam źródła i dalsza literatura.

Nie ulega wątpliwości, że obok olśniewających zwycięstw militarnych odnoszonych w polu i konsekwencji poczynań, mimo wszelkich różnic wewnątrz ruchu husyckiego, poselstwa dyplomatyczne odegrały bardzo doniosłą rolę w odniesieniu końcowego sukcesu. Wniosek ten w szczególności dotyczy kompromisu zawartego z Kościołem podczas obrad soboru bazylejskiego. Dalsze losy tego kompromisu ukazały jednak, że oczekiwania stron wyraźnie szły w przeciwnych kierunkach. Próby włączenia „narodowej monarchii” Jerzego z Podiebradów w nowy program Stolicy Apostolskiej skończyły się całkowitym fiaskiem<sup>5</sup>.

Tekst niniejszy, z oczywistych względów, jest jedynie skrótowym, bardzo przy tym ogólnym ujęciem problemu.

Pierwszą legacją wysłaną do króla rzymskiego było wspomniane na początku poselstwo przybyłe z Pragi. Zygmunt Luksemburski przebywał wówczas w Brnie, najprawdopodobniej od 27 grudnia 1419 r.<sup>6</sup>, gdzie przyjął przysięgę wierności od panów czeskich i morawskich. 29 grudnia udzielił też posłuchania poselstwu praskiemu<sup>7</sup>. Wśród delegatów znajdowali się husycy duchowni, co zapewne nie podziało na króla rzymskiego zbyt dobrze. Każąc długo klęczeć przed sobą posłom, potraktował ich ostro, wyrzucając wszelkie nadużycia, których dopuszczono się w stolicy przez ostatnie miesiące, rozkazywał usunąć postawione w listopadzie obwarowania i żądał zgody na powrót do Pragi wszystkich wypędzonych katolików. Mimo chłodnego przyjęcia prażanie mogli być dobrej myśli, przyrzekali zresztą spełnić rozkazy królewskie, zwłaszcza że Luksemburczyk nie zakazywał podawania Komunii z kielicha, nie nakazywał zwrotu kościołów katolikom, a w dodatku nie zamierzał, jak się mogło posłom zdawać, zmieniać dotychczasowej rady miejskiej<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Ostatnio o tym problemie J. Smołucha, *Polityka Kurii Rzymskiej za pontyfikatu Piusa II (1458–1464) wobec Czech i krajów sąsiednich. Z dziejów dyplomacji papieskiej w XV wieku*, Kraków 2008, passim, tam również wcześniejsza literatura.

<sup>6</sup> *Itinerar König und Kaiser Sigismunds von Luxemburg 1368–1437*, wyd. J. K. Hoensch, współpr. T. Kees, U. Nieß, P. Roscheck, Warendorf 1995, s. 100. Zdaniem Zenona H. Nowaka (*Międzynarodowe procesy polubowne jako narzędzie polityki Zygmunta Luksemburczyka w północnej i środkowowschodniej Europie (1412–1424)*, Toruń 1981, s. 94) od 28 grudnia. Mylił się Václav V. Tomek (*Dějepis města Prahy*, t. 4, Praha 1879, s. 24), który twierdził, że król był w Brnie już 15 grudnia.

<sup>7</sup> *Husitská kronika Vavřince z Březové*, w: *Fontes rerum Bohemicarum*, t. 5, wyd. J. Goll, Praha 1893 (dalej: Wawrzyniec), s. 353–354; *Aeneae Silvii Historia Bohemica — Enea Silvio Historie česká*, wyd. i przeł. D. Martinková, A. Hadravová, J. Matl, wstęp F. Šmahel, Praha 1998 (dalej: Piccolomini), s. 112–113; *Kronika velmi pěkná o Janu Žižkovi, družiníku krále Václava IV*, w: *Ze zpráv a kronik doby husitské*, wyd. I. Hlaváček, Praha 1981, s. 223; *Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Hussitenkrieges in den Jahren 1419–1436*, wyd. F. Palacký, t. 2, Praha 1873 (dalej: UB), nr 3 B.

<sup>8</sup> Patrz np. J. Pekař, *Žižka a jeho doba*, Praha 1992, t. 3, s. 40–41; F. G. Heymann, *John*

Mimo pozorów ze strony Zygmunta Luksemburskiego, że może brać pod uwagę polubowne załatwienie konfliktu, król rzymski wybrał rozwiązanie siłowe. Rozkazał upublicznić bullę Marcina V *Omnium plasmatoris domini* ogłaszającą krucjatę przeciwko husytom<sup>9</sup> i podjął przygotowania do zbrojnej interwencji. Na swoje nieszczęście nie spieszył się jednak. Tymczasem husyci, wzmocnieni poparciem, jakiego udzielili im, opuszczając Luksemburczyka, Čeněk z Vartenberka, w kwietniu 1420 r. wydali manifest skierowany do wszystkich mieszkańców Czech i Moraw, w którym wypowiedano posłuszeństwo Zygmuntowi<sup>10</sup>. Król rzymski nie przestraszył się, ponieważ miał poparcie na Morawach, zdobywał kolejne miasta i udało mu się, po dogadaniu się z Čenkiem z Vartenberka, opanować Hradczany<sup>11</sup>. Przerażeni prażanie, osłabieni w dodatku odejściem z miasta drużyny Hynka Krušiny z Lichtenburka<sup>12</sup>, postanowili prosić Zygmunta Luksemburskiego o przebaczenie.

Przyjęto ich w Kutnej Horze, gdzie szykujący się do marszu na Pragę król rzymski przebywał najprawdopodobniej 15 maja<sup>13</sup>. W skład delegacji wchodziło sześć osób: dwóch rajców obu miast, dwóch przedstawicieli społeczności, dwóch mistrzów uniwersyteckich<sup>14</sup>. Delegacji, która otrzymała glejt od króla rzymskiego, towarzyszył jako jego przedstawiciel Václav z Dubé. Prażanie błagali o łaskę, ale jednocześnie nie przybywali wyłącznie w roli bezradnych petentów. Bardzo groźna sytuacja, w jakiej się Praga znalazła, nie spowodowała rezygnacji z podstawowego postulatu. Proszono bowiem króla rzymskiego o pozwolenie na przyjmowanie Komunii pod obiema postaciami. Luksemburczyk, bardzo pewny własnych aktywów, nie był skłonny do najmniejszych ustępstw. Nakazywał zwrot wszelkich zrabowanych dotychczas rzeczy i polecał oczekiwać na dalsze sugestie. Nie omiesz-

Žižka and the Hussite Revolution, New York 1969, s. 105–108; J. Mezník, op. cit., s. 232–234; F. Kavka, *Poslední Lucemburk na českém trůně. Králem uprostřed revoluce*, Praha 1998, s. 38–42; W. Baum, *Kaiser Sigismund. Hus. Konstanz und Türkenkriege*, Graz–Wien–Köln 1993, s. 153; J. K. Hoensch, *Kaiser Sigismund. Herrscher an der Schwelle zur Neuzeit 1368–1437*, München 1996, s. 286.

<sup>9</sup> *Acta summorum pontificum res gestas Bohemicas aevi praehussitici et hussitici illustrantia*, t. 7: *Acta Martini V. Pontificis Romani, pars I 1417–1422*, wyd. J. Eršil, Praegae 1996, nr 565.

<sup>10</sup> K. Hruza, *Die hussitischen Manifeste vom April 1420*, „Deutsche Archiv für Erforschung des Mittelalters” 53, 1995, 1, nr 2 — najnowsze wydanie i komentarz.

<sup>11</sup> Wawrzyniec, s. 365–367.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 367–368. Patrz J. Urban, *Hynek Krušina z Lichtenburka a husitská revoluce*, „Folia Historica Bohemica” 4, 1982, s. 13–14.

<sup>13</sup> Propozycja Františka M. Bartoša (op. cit., s. 257) zaaprobowana przez historiofografię.

<sup>14</sup> Wawrzyniec, s. 368–369; *Staří letopisové čeští od roku 1378 do 1527 čili pokračování v kronikách Přibíka Pulkavy a Beneše z Hořovic z rukopisů starých vydané*, wyd. F. Palacký, Praha 1829 (dalej: SLČ), s. 36; *Ze Starých letopisů českých*, wyd. J. Kašpar, J. Porák, Praha 1980, s. 64–66. Patrz J. Kejř, *Právní život v husitské Kutné Hoře*, Praha 1958, s. 27–28.

kał przy tym dodać, że nie ustanie w wysiłkach, by wypełnić herezję ze swego królestwa<sup>15</sup>. Zdaniem Františka M. Bartoša, w Brnie doszło do dysputy teologicznej z duchownymi przebywającymi w otoczeniu Zygmunta Luksemburskiego. Historyk twierdził, że świadczy o tym przekaz pozostawiony przez Piotra Payne'a, przypuszczał również, że delegaci husycy spotkali się z arcybiskupem magdeburskim Günterem, który uznał, że nie można pozwolić na podawanie komunii z kielicha, ponieważ zabronił tego sobór w Konstancji<sup>16</sup>. Pierwsza supozycja wydaje się bardzo mało prawdopodobna ze względów dość oczywistych, drugą słusznie podał w wątpliwość Josef Pekař, którego zdaniem do podobnego spotkania z arcybiskupem doszło dopiero w 1425 r.<sup>17</sup> Pozbawieni złudzeń prażanie zwrócili się o pomoc do taborytów, gotując się do obrony stolicy, a wojskom króla rzymskiego nie udało się osiągnąć sukcesu. Zygmunt Luksemburski koronował się wprawdzie w katedrze św. Wita w lipcu 1420 r.<sup>18</sup>, ale bez szans na zwycięstwo udał się do Kutnej Hory.

Jedynie Jan Długosz przywołał informację o poselstwie Wenera z Rankova, którego do Jagielly mieli wysłać Čeněk z Vartenberka i Oldřich z Rožmberka z ofertą przyjęcia korony czeskiej. Król podczas spotkania z posłem w Kowalu (kronikarz nie przywoływał daty) miał odpowiedzieć, że ustosunkuje się do propozycji po zasięgnięciu rady swych dostojników, a Czesi w tym czasie powinni potwierdzić jego wybór i przedstawić swoje warunki<sup>19</sup>. Bardzo sceptycznie w sprawie wiarygodności przekazu polskiego kronikarza ustosunkowała się Ivana Raková<sup>20</sup>. W innym miejscu przedstawiłem argumenty, które, jak sądzę, dość zdecydowanie podważają

---

<sup>15</sup> Oprócz poprzednio cytowanych źródeł Eberhard Windeckes *Denkwürdigkeiten zur Geschichte des Zeitalters Kaiser Sigmunds*, wyd. W. Altmann, Berlin 1893 (dalej: Windecke), s. 149–150. Patrz V. V. Tomek, op. cit., s. 53–54; J. Pekař, op. cit., t. 3, s. 45–48; F. M. Bartoš, op. cit., s. 257 nn.; idem, *Husitská revoluce*, t. 1, Praha 1965, s. 92–93; W. R. Cook, *The Kutna Hora Meeting of May 1419*, „*Communio viatorum*” 17, 1974, s. 183–191; J. Mezník, op. cit., s. 245–249; W. Baum, op. cit., s. 156–157; J. K. Hoensch, op. cit., s. 292–293; F. Kavka, op. cit., s. 54–58.

<sup>16</sup> F. M. Bartoš, *Manifesty*, s. 257; idem, *Husitská revoluce*, t. 1, s. 92.

<sup>17</sup> J. Pekař, op. cit., t. 4, s. 18; tak samo J. Mezník, op. cit., przyp. 114, s. 246.

<sup>18</sup> Wawrzyniec, s. 396; Piccolomini, s. 118, 120. Ostatnio patrz. P. Čornej, *Pražské korunovace 15. století a polské aspirace na český trůn*, w: *Gnieźnińskie koronacje królewskie i ich środkowoeuropejskie konteksty*, red. J. Dobosz, M. Matla, L. Wetesko, Gnieźno 2011, s. 305–306.

<sup>19</sup> *Joannis Dlugossi Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, wyd. J. Wyrozumski i in., lib. XI, Warszawa 2000 (dalej: Długosz), s. 133.

<sup>20</sup> I. Raková, *Rožmberské teritorium v předvečer husitské revoluce*, „*Folia Historica Bohemica*” 3, 1981, s. 272; ostrożniej eadem, *Čeněk z Vartenberka (1400–1425). Příspěvek k úloze panstva v husitské revoluci*, „*Sborník historický*” 28, 1981, s. 71–75 i przyp. 64, s. 90. Patrz też na polemikę — J. Grygiel, *Życie i działalność Zygmunta Korybutowicza. Studium z dziejów stosunków polsko-czeskich w pierwszej połowie XV wieku*, Wrocław 1988, s. 18–19.

wiarygodność Długosza piszącego o poselstwie Wenera z Rankova<sup>21</sup>. Króciutka próba obrony przekazu kronikarza, którą podjęli Janusz Kurtyka i Jerzy Sperka w recenzji z mojej książki, chybiła celu<sup>22</sup>. O tak ważnej sprawie dyskutować można wyłącznie w pracy analitycznej, a poza tym wydaje się, że ci historycy, odwołując się do relacji senatu weneckiego, mało wnikliwie ją przestudiowali, a na pewno nie zgłębili argumentów, które w tej kwestii przedstawiłem<sup>23</sup>.

Pierwszym poselstwem wysłanym przez husytów do Władysława Jagiełły była misja Hynka Koldštejnskego z Valdštejna<sup>24</sup>. Znamienne jest milczenie o tym poselstwie (poza późniejszą, bardzo ogólną wzmianką) kroniki Wawrzyńca z Březové. Ten fakt oraz bałamutny przekaz Długosza uniemożliwiają przywołanie jakichkolwiek szczegółów związanych z misją Hynka<sup>25</sup>. Wspomniany list Zygmunta Luksemburskiego wysłany do wrocławian ujmował wprawdzie kwestię bardzo ogólnie<sup>26</sup>, ale nie może być najmniejszych wątpliwości, zwłaszcza że potwierdzeniem jest drugie poselstwo Hynka, iż chodziło o zaproponowanie Jagielle tronu czeskiego<sup>27</sup>. Nie znamy dokładnej daty wyjazdu Hynka z Pragi, najprawdopodobniej odbyło się to w lipcu 1420 r., co sugeruje data wysłania listu króla rzymskiego do wrocławian. Zdaniem Długosza, poseł został przyjęty przez Jagiełłę w Wolborzu, ale tej informacji nic nie potwierdza, a biorąc pod uwagę itinerarium króla, można wysnuć wniosek, że do spotkania doszło w sierpniu w innym miejscu. Kronikarz pomylił się nie tylko w tej kwestii. Pomieszał również wiedzę o drugim poselstwie Hynka, biorąc je za pierwsze<sup>28</sup>. Sądzę,

<sup>21</sup> J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 207–210.

<sup>22</sup> J. Kurtyka, J. Sperka, rec.: Jarosław Nikodem, *Polska i Litwa wobec husyckich Czech w latach 1420–1433. Studium o polityce dynastycznej Władysława Jagiełły i Witolda Kiejstutowicza*, Poznań 2004, RH 70, 2004, s. 249.

<sup>23</sup> J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 230–234.

<sup>24</sup> Długosz, ks. XI, s. 138; UB, t. 1, Praha 1873, nr 40 = *Scriptores rerum Silesiacarum, Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, t. 6, wyd. C. Grünhagen, Breslau 1871 (dalej: SRSil), nr 1.

<sup>25</sup> Nie wiemy na przykład, czy ktoś mu towarzyszył, te zaś osoby, które wymienił kronikarz, przybyły z Hynkiem dopiero podczas jego drugiej podróży.

<sup>26</sup> „daz der zu dem kunig von Polan von der wikleffen wegen geriten sey”, UB, t. 1, nr 40.

<sup>27</sup> Np. A. Prochaska, *Czasy husyckie*, Kraków 1998, s. 19; idem, *Polska a Czechy w czasach husyckich aż do odwołania Korybuta z Czech. Studium z historii polsko-czeskiej*, cz. 1, RWHF PAU 7, 1877, s. 227–228, 234 nn.; V. Novotný, *Několik příspěvků k poznání osoby a doby Žižkovy*, w: *Sborník Žižkův 1424–1924*, Praha 1924, s. 103 nn.; J. Pekař, op. cit., t. 3, s. 111; F. M. Bartoš, *Kniže Zikmund Korybutovič v Čechách*, „Sborník historický” 6, 1959, s. 175; idem, *Husitská revoluce*, t. 1, s. 113; F. G. Heymann, op. cit., s. 116, 165–166, 269–272; J. Grygiel, op. cit., s. 20–22; P. Čornej, *Velké dějiny zemi Koruny české*, t. 5: 1402–1437, Praha–Litomyšl 2000, s. 266–267.

<sup>28</sup> J. Goll, *König Sigmund und Polen (1419–1436)*, „Mittheilungen des Instituts für Oesterreichische Geschichtsforschung” 15–16, 1894–1895, s. 452 nn.

że pierwsze poselstwo Hynka było jedynie dyplomatycznym rekonesansem (spotykane w historiografii twierdzenie, że wioził ze sobą listy uwierzytelniające opieczętowane przez oba miasta praskie i taborytów, jest wyłącznie pozaźródłowym domysłem), podjętym za zgodą Starego Miasta, ale bez jakiegoś specjalnego, oficjalnego zaangażowania z jego strony<sup>29</sup>. Nie znamy warunków, jakie Hynek przedstawił Jagielle, proponując mu czeską koronę, wydaje się jednak, że nie mógł nie wymienić przynajmniej jednego: przyjęcia czterech artykułów praskich<sup>30</sup>. Odrzucam również, wbrew historiografii, opinię Długosza, że Jagiełło nie udzielił czeskiemu posłowi jednoznacznej odpowiedzi, zastaniając się koniecznością skonsultowania jej z Witoldem<sup>31</sup>. Jest natomiast prawdopodobne, że Hynek sam udał się na Litwę, by rozmawiać z Witoldem. Pisał o tym Długosz, ale nieświadomie odnosząc to do drugiego poselstwa, ważniejsze jednak, że tej podróży możemy się domyślać z treści instrukcji poselskiej następczej misji husyckiej. Nic nie uzyskawszy, Hynek wrócił do Czech w październiku, zdając relację z efektów swej legacji<sup>32</sup>.

W listopadzie zgromadzenie obu gmin praskich przyjęło oficjalną uchwałę o zaproszeniu króla polskiego na tron czeski i postanowiło wysłać do niego uroczyste poselstwo<sup>33</sup>. Przeciwnikiem jakichkolwiek rozmów z obcymi monarchami był Mikuláš z Husi, ówczesny przywódca taborytów. Oznaczało to, że drugie poselstwo wysłane do Polski było jedynie poselstwem utrakwistycznej Pragi<sup>34</sup>. Głową nowego poselstwa został Hynek z Valdštejna, któremu towarzyszyć mieli Jan Hlas z Kamence, delegaci miast praskich Šimon od Bílého lva, Mikeš Tkanička, Prokop Žatecký, Mikeš Hrdoňka oraz mistrzowie prasy Jan Kardinal z Rejnštejna i Piotr Payne. Orszak liczący ponad 130 koni wyruszył z Pragi 25 grudnia 1420 r., w Hradec Kralove dołączył do niego orbita Aleš Vřešt'ovský z Rýzmburka<sup>35</sup>. Poselstwo zaopatrzone zostało w pisemną instrukcję, co oznaczało, że ma pertraktować z poruczenia wysyłających go sił

<sup>29</sup> J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 211–212.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 213–214.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 214–216.

<sup>32</sup> V. V. Tomek, op. cit., s. 101; J. Goll, *Čechy a Prusy ve středověku*, Praha 1897, s. 142; V. Novotný, op. cit., s. 100.

<sup>33</sup> Wawrzyniec, s. 447 nn.

<sup>34</sup> Na marginesie rozważań pozostawiam kwestię stosunku Jana Žižki do planowanej akcji dyplomatycznej, szczegóły, wraz z analizą literatury, patrz J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 216–218.

<sup>35</sup> Wawrzyniec, s. 465; *Zápisy Starého města Pražského*, w: *Výbor z literatury české*, t. 2: *Od počátku XV až do konce XVI století*, wyd. K. J. Erben, Praha 1868, s. 350; Długosz, ks. XI, s. 144; *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376–1430*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882 (dalej: CEV), nr 988.

politycznych<sup>36</sup>. Instrukcja zawierała przede wszystkim warunki, jakie spełnić powinien kandydat do tronu, by mógł zostać zaaprobowany przez Czechów (oczekiwano pomocy zbrojnej przeciw Zygmuntowi Luksemburskiemu, największemu wrogowi narodu i języka czeskiego, przyjęcia czterech artykułów i obrony Prawdy Bożej dowiedzionej Pismem Św., pozostawienia zrabowanych majątków kościelnych w posiadaniu nowych właścicieli i niedopuszczania cudzoziemców, zwłaszcza Niemców, do jakichkolwiek urzędów). Pryncypialność żądań husyckich udowodniła, że nie mieli zamiaru występować w roli strony zdecydowanie słabszej, która w trudnej sytuacji gotowa jest przyjąć wszelką pomoc, by zabezpieczyć się przed kolejnymi krucjatami.

W Polsce posłów skierowano na Litwę, gdzie Jagiełło spędzał Boże Narodzenie. Zdaniem Długosza, do spotkania doszło na początku lutego w Oranach. Wówczas to król odrzucił zaproponowaną mu koronę, a Witold, do którego posłowie również zwrócili się z propozycją (przewidywano to jeszcze przed podróżą, świadczy o tym instrukcja poselska), odpowiedział, że z nienawiści do Zygmunta Luksemburskiego gotów byłby wyrazić zgodę, ale wyłącznie w celu pogodzenia husytów z Kościołem<sup>37</sup>. Kronikarz dodawał również, iż oficjalną odpowiedź czeskie poselstwo otrzymało podczas zjazdu obradującego w Lublinie w sierpniu 1421 r.<sup>38</sup> Wydaje się jednak, że ta ostatnia informacja kronikarza nie zasługuje na zaufanie<sup>39</sup>. Jedno nie pozostawia wątpliwości: Witold wyraził zgodę na husyckie propozycje, co oznacza, że zaaprobował stawiane mu warunki, zwłaszcza że do Pragi wysłał swego posła Wyszka Raczyńskiego<sup>40</sup>. Wyszek udał się w podróż wraz z wracającymi do Czech Hynkiem i Mikešem Hrdońką (Jan Hlas opuścił Polskę albo nieco wcześniej, albo niedługo po ich wyjeździe) pod koniec maja 1421 r.<sup>41</sup> Na początku czerwca byli już w Pradze<sup>42</sup>. Kardinal i Payne wrócili do Czech najprawdopodobniej

<sup>36</sup> V. Novotný, op. cit., „Přiloha”, s. 131–133.

<sup>37</sup> Długosz, ks. XI, s. 144. Patrz np. V. Novotný, op. cit., passim; J. Pekař, op. cit., t. 3, s. 111; F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 1, s. 126–127; F. G. Heymann, op. cit., s. 271–272; J. Grygiel, op. cit., s. 25–26; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Wrocław 1990, s. 266–267; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, Praha 1996, s. 66; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 267–268.

<sup>38</sup> Długosz, ks. XI, s. 147–148.

<sup>39</sup> Szczegóły J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 229–230.

<sup>40</sup> Dokładnie o przyjęciu przez wielkiego księcia czeskich propozycji patrz ibidem, s. 219 nn., tam dalsza literatura i polemika z niektórymi jej sformułowaniami, patrz także idem, *Witold, wielki książę litewski (1353–27 października 1430)*, Kraków 2013, s. 333–338.

<sup>41</sup> *Liber cancellariae Stanislai Ciolek. Ein Formelbuch der polnischen Königskanzlei aus der Zeit der hussitischen Bewegung*, t. 2, wyd. J. Caro, Wien 1874, nr 52 = UB, t. 1, nr 118 = CEV, nr 943.

<sup>42</sup> Według V. V. Tomka (op. cit., s. 179) przybyli do niej 10 czerwca.



wraz z późniejszym poselstwem Witolda w październiku 1421 r.<sup>43</sup> Wiosną tego roku wzięli udział w dyspucie teologicznej toczącej się w Krakowie, podczas której — bez powodzenia — bronili czterech artykułów<sup>44</sup>.

Mimo komplikującej się sytuacji w Pradze, której przyczyną były ogromne wpływy, jakie zachowywał tam Jan Želivský, sejm obradujący w Kutnej Horze zdołał przeforsować pomysł wysłania kolejnej legacji do Witolda<sup>45</sup>. Sejm zakończył obrady 4 września 1421 r., w jakiś czas po nim wyruszyło w drogę poselstwo, któremu przewodniczył Vilem Kostka z Postupic, „szara eminencja” rewolucji husyckiej<sup>46</sup>. Poza nim w misji uczestniczyli Vaněk z Vlašimě lub z Janštejna, ponownie Jan Hlas z Kamenice, Vaněk Pivo i liczący blisko czterdzieści osób orszak<sup>47</sup>. Husytom nie udało się jednak dotrzeć do celu podróży, po drodze zostali bowiem zatrzymani przez księcia raciborskiego Janusza II, o czym ten zawiadamiał księcia opawskiego 13 września<sup>48</sup>. Niemniej nie przeszkodziło to pojawieniu się w Pradze Zygmunta Korybutowicza, który jako Witoldowy namiestnik przejmował władzę w Czechach. Jego rządy nie trwały długo, przerwało je przymierze zawarte przez Jagiełłę z Zygmuntem Luksemburskim w Kieżmarku.

Po opuszczeniu Czech przez Korybutowicza prascy kalikstyni starali się znaleźć drogę porozumienia z królem rzymskim<sup>49</sup>. Decyzję podjęto w Kolinie we wrześniu 1423 r. Pośredników znaleziono w osobach wiernych Zygmunтови panów Jana Městeckego z Opočna i Půty z Častolovic, którzy zgodzili się jechać na Węgry, by wyjednać zgodę króla na przeprowadzenie dysputy teologicznej<sup>50</sup>. Brano pod uwagę Brno, Ołomuniec i Wrocław jako ewentualne miejsce spotkania. Panowie czescy spotkali Zygmunta Luksemburskiego w Budzie, uzgodnili wstępny termin (11 lub 30 listopada) i Brno

---

<sup>43</sup> Tak V. Novotný, op. cit., s. 125, choć to tylko hipoteza, ponieważ źródła nie odnotowały daty powrotu.

<sup>44</sup> BJ, rkp. 1628, f. 29. Patrz J. Garbacik, A. Strzelecka, *Uniwersytet Jagielloński wobec problemów husyckich w XV w. (Próba wprowadzenia w zagadnienie)*, „Acta Universitatis Carolinae — Historia Universitatis Carolinae Pragensis” 5, 1964, 1–2, s. 29–30; J. Kadlec, *Katoličtí exulanti čestí doby husitské*, Praha 1990, s. 14; M. Markowski, *Stanowisko Uniwersytetu Krakowskiego wobec petycji husyckiej z 1421 r.*, „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej” 4, 1965, s. 354–360.

<sup>45</sup> Wawrzyniec, s. 509–510.

<sup>46</sup> Tak nazywa go F. Šmahel, op. cit., s. 175.

<sup>47</sup> UB, t. 1, nr 136 = SRSil, nr 15; *Staré letopisy české z vratislavského rukopisu*, wyd. F. Šimek, Praha 1937 (dalej: SLČ 1937), s. 37.

<sup>48</sup> F. Kopetzky, *Die Gefangennahme der hussitischen Gesandten in Ratibor 1421*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 9, 1896, 2, s. 209–210.

<sup>49</sup> J. Pekař, op. cit., t. 3, s. 229.

<sup>50</sup> I. Hlaváček, *Husitské sněmy*, „Sborník historický” 4, 1956, s. 85.

jako miejsce planowanej dysputy<sup>51</sup>. Po powrocie posłowie wzięli udział w listopadowym sejmie, a po jego zakończeniu ponownie wyjechali z misją do króla rzymskiego, by kontynuować rokowania w sprawie planowanej dysputy w Brnie<sup>52</sup>. Luksemburczyk zgadzał się na wydanie glejtów bezpieczeństwa na przejazd do Brna, ale odrzucał husyckie żądanie, by dysputę z obu stron prowadzili laicy. W końcu do spotkania w Brnie nie doszło.

Latem 1423 r. w związku z misją Mikołaja Kornicza Sistrzeńca, posłanego do Czech przez Jagiełłę z propozycją porzucenia błędów, husyci postanowili wysłać z powracającym polskim posłem Vílema Kostkę i praskiego mieszczanina Václava Štrabocho wraz z pismem autorstwa Křišťana z Prachatic<sup>53</sup>. Gdy jednak do Pragi dotarł list Witolda, wyrzekającego się wszelkich kontaktów z husytami<sup>54</sup>, postanowiono posłów cofnąć z drogi, a pismo Křišťana przywiózł do Polski Sistrzeniec<sup>55</sup>.

Na początku 1424 r. umiarkowani husyci dostrzegli, że możliwości znalezienia dróg porozumienia z Zygmuntem Luksemburskim ciągle się oddalają<sup>56</sup>, postanowili więc zaproponować czeską koronę Zygmunтови Korybutowiczowi<sup>57</sup>. W tym celu zdecydowano się wysłać poselstwo do Polski, którego oficjalnym celem miały być rozmowy na temat przyszłej dysputy teologicznej<sup>58</sup>. Do Polski pojechali Jan Vrbata z Orlice i „Matheum Inglis”, którego na ogół w historiografii identyfikuje się z Matějem z Hnatic, zw. Engliš<sup>59</sup>. Król przyjął husytów w marcu w Wiślicy, namawiając ich do pogodzenia się z Kościołem i kategorycznie zabraniając wyjazdu Korybutowicza do Czech<sup>60</sup>. Następnie posłowie udali się na Litwę, by prosić Witolda o zgodę na podróż Korybutowicza, ale pod koniec kwietnia spotkali się z jeszcze bardziej kategoryczną odmową<sup>61</sup>. Po powrocie do Polski w maju posłowie raz jeszcze zostali przyjęci przez Jagiełłę. To-

<sup>51</sup> UB, t. 1, nr 286; *Archiv česky čili staré písemné památky české i moravské*, t. 3, wyd. F. Palacký, Praha 1844 (dalej: AČ), s. 241. Patrz m.in. M. Šandera, *Půta z Častolovic – integrující činitel česko(kladsko)-slezského pohraničí*, w: *Korunní země v dějinách českého státu. I. Integrovaní a partikulární rysy českého státu v pozdním středověku*, red. L. Bobková, Praha 2003, s. 279; idem, *Zikmundovi věrní na českém severovýchodě. Opočenská strana v husitské revoluci*, České Budějovice 2005, s. 70.

<sup>52</sup> *Listář a listinář Oldřicha z Rožmberka*, t. 1: 1418–1437, wyd. B. Rynešová, Praha 1929 (dalej: Listář), nr 80–81; Windecke, s. 172, 180.

<sup>53</sup> CEV, nr 1098, 1092.

<sup>54</sup> UB, t. 1, nr 262.

<sup>55</sup> CEV, nr 1098.

<sup>56</sup> Np. P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 365–366.

<sup>57</sup> J. Pekař, op. cit., t. 3, s. 248–249; J. Grygiel, op. cit., s. 82–83.

<sup>58</sup> CEV, nr 1138.

<sup>59</sup> Ibidem, nr 1141, 1149.

<sup>60</sup> Długosz, ks. XI, s. 200.

<sup>61</sup> CEV, nr 1141.

warzyszył im Jan Valkoun z Adlar, który w czasie ich pobytu na Litwie przybył na dwór królewski, wioząc ze sobą oficjalną instrukcję poselską w sprawie ustalenia miejsca dla przyszłej dysputy teologicznej<sup>62</sup>. Podczas spotkania z Jagiełłą ponownie poproszono o zgodę na wyjazd Korybutowicza do Pragi i ponownie otrzymano negatywną odpowiedź<sup>63</sup>. Tę odpowiedź Jan Valkoun zawiózł do Czech w połowie maja tego roku<sup>64</sup>. Mimo stanowczego sprzeciwu obu Giedyminowiczów Zygmunt Korybutowicz zdecydował się jednak przyjąć husycką propozycję i ponownie znalazł się w Pradze<sup>65</sup>.

Pod koniec lat dwudziestych XV w. w pełni dojrzał plan porozumienia husytów z Zygmuntem Luksemburskim. Tym razem król rzymski postanowił wziąć sprawę we własne ręce. Wysłał swych przedstawicieli na noworoczny sejm w Czeskim Brodzie i posłużył się pośrednictwem mistrzów paryskich (sam nie mógł oficjalnie wszczynać rozmów z husytami ze względu na nieprzejednane stanowisko Stolicy Apostolskiej). Starania Luksemburczyka zbiegły się z oczekiwaniami utrakwistów i bractw husyckich — także dążących do porozumienia, byle udało im się uzyskać zgodę na cztery artykuły praskie<sup>66</sup>. Król rzymski zaproponował husytom spotkanie, do którego miało dojść 6 marca 1429 r. w Krumlowie<sup>67</sup>, ale czeska delegacja daremnie przez ok. trzy tygodnie czekała na Luksemburczyka. Ten zaś chciał się spotkać, ale w innym miejscu i w obecności dostojników. Ostatecznie do spotkania doszło w Preszburgu.

Zygmunt Luksemburski przybył doń albo już 28 marca, albo dopiero 3 kwietnia<sup>68</sup> w towarzystwie Albrechta Habsburga, Wilhelma Wittelsbacha, książąt śląskich, kardynała Jana Źelaznego, licznych biskupów, panów czeskich z Oldřichem z Rožmberka na czele, profesorów wiedeńskich i paryskich oraz Fryderyka de Petrus, posła Filipa Marii Viscontiego. 3 kwietnia, zaopatrzone w glejty od książąt opawskich, pojawiło się w Preszburgu w 200 koni poselstwo husyckie. W jego skład wchodził Prokop Wielki, Prokoupek, Menhart z Hradce, Petr Strážnický z Kravař, dowódcy obu pólnych

<sup>62</sup> Ibidem, nr 1148.

<sup>63</sup> Ibidem, nr 1149.

<sup>64</sup> J. Pekař, op. cit., t. 3, s. 251.

<sup>65</sup> J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 314 nn., tam szczegółowa analiza.

<sup>66</sup> Patrz m.in. P. Čornej, *Lipanská křižovatka. Příčiny, průběh a historický význam jedné bitvy*, Praha 1992, s. 22; M. Polívka, *K vývoji české společnosti na přelomu 20. a 30. let 15. století*, w: *Soudce smluvený v Chebu*, red. J. Jirka, Praha–Cheb 1982, s. 159–160.

<sup>67</sup> „Chrunnaw”. Według F. M. Bartoša (*Husitská revoluce*, t. 2, Praha 1966, s. 44) chodziło o miasto leżące na Morawach. Patrz też J. Macek, *Zur Preßburger Versammlung im Jahre 1429*, w: *Siegmund von Luxemburg. Kaiser und König in Mitteleuropa 1387–1437*, red. J. Macek, E. Marosi, F. Seibt, Warendorf 1994, s. 110.

<sup>68</sup> *Itinerar*, s. 115.

wojsk Jakub Kroměšín z Březovic i Valek koudelník, Piotr Payne i Martin Lupáč<sup>69</sup>.

Na początku spotkania krótką przemowę wygłosił Prokop Wielki, a potem głos zabrał Payne, który przedstawił mowę przygotowaną na zlecenie sejmu z Czeskiego Brodu. Był to w gruncie rzeczy wielki manifest propagandowy oparty na twierdzeniu, że zwyciężyć może jedynie Prawda Boża, której bronią husyci. Ich przeciwnicy bez przerwy przegrywają, ponieważ występują w niesłusznej sprawie. Zwycięża Bóg, który sprzyja Czechom walczącym nie dla zysków czy sławy. Jeśli Zygmunt Luksemburski się zmieni i zaaprobuje husyckie żądania, bez trudu odzyska tron<sup>70</sup>. Spotkanie nie skończyło się wprawdzie porozumieniem (odrzucono husyckie żądanie, by spór między nimi a przyszłym soborem rozstrzygało wyłącznie Pismo Św.), Czesi nie godzili się również na zawarcie rozejmu, na czym z kolei bardzo zależało królowi rzymskiemu, ale miało być kontynuowane i wszystko wskazywało na to, że prędzej czy później strony osiągną satysfakcjonujące je rozstrzygnięcia<sup>71</sup>.

Po wyjeździe husyckiej delegacji z Preszburga trzech hetmani (Jakub Kroměšín, Velek koudelník i František z Kotvice) 6 kwietnia wystosowali do Zygmunta Luksemburskiego list<sup>72</sup>, w którym informowali, że ze względu na nieprzejednane stanowisko króla rzymskiego nie widzą możliwości porozumienia, na które zresztą zgody mógłby udzielić wyłącznie sejm czeski, ale w obecnej sytuacji wydaje się to niemożliwe. 8 kwietnia w Preszburgu ponownie zjawił się Prokop Wielki i rozmawiał z królem rzymskim. Luksemburczyk odwoływał się przede wszystkim do przyszłego soboru, roztaczając bardzo dla husytów zadowalającą wizję, ale jak słusznie sądzi František Šmahel, znajdując się w otoczeniu swych doradców, nie mógł podejmować zobowiązujących decyzji i zdał się na lawirowanie<sup>73</sup>. Obiecał jedynie, że przyśle swoich przedstawicieli na sejm czeski. Ten rozpoczął się w trzeciej dekadzie maja w Pradze<sup>74</sup>. Wysłannicy króla rzymskiego propo-

<sup>69</sup> UB, t. 2, nr 574; *Kronika Bartoška z Drachonic*, w: *Fontes rerum Bohemicarum*, t. 5 (dalej: Bartošek), s. 599.

<sup>70</sup> Mowa Payne'a w przekł. H. Businskiej, patrz F. M. Bartoš, *M. Petr Payne, diplomat husitské revoluce*, Praha 1956, s. 53–73.

<sup>71</sup> Patrz F. M. Bartoš, *Z bratislavské schůzky krále Zikmunda s husitskými vůdci r. 1429*, „Časopis Matice moravské” 49, 1925, s. 171–195; idem, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 46–47; J. Macek, *Die Versammlung von Preßburg 1429*, „Folia diplomatica” 1, 1971, s. 189–207; idem, *Zur Preßburger*, s. 109–115; W. Baum, op. cit., s. 216–217; F. Šmahel, op. cit., s. 209–214; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 507–510.

<sup>72</sup> Drukował go Anton Chroust w „Deutsche Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 5, 1891, s. 369.

<sup>73</sup> F. Šmahel, op. cit., s. 212; F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 50.

<sup>74</sup> SLČ 1937, s. 56. Patrz I. Hlaváček, op. cit., s. 91–92.

nowali Czechom wyjazd na przyszły sobór, gwarantując giejty bezpieczeństwa i obiecując powszechną amnestię, a w zamian żądając rozejmu, który miałby trwać aż do zwołania obrad soboru.

Sejm nie odrzucił propozycji spotkania z Zygmuntem Luksemburskim, ale posłowie otrzymali bardzo twarde pełnomocnictwa. Liczący 400 koni orszak husycki z Prokopem Wielkim na czele przybył do Preszburga na początku lipca 1429 r. I tym razem nic nie zapowiadało pełnego porozumienia, ponieważ król rzymski nie chciał prowadzić rozmów w kwestiach religijnych<sup>75</sup>, uważając, że powinno do tego dojść dopiero podczas obrad soboru, a z kolei jego propozycje zawarcia rozejmu<sup>76</sup> były nie do zaprobowania przez Czechów. 24 lipca posłowie opuścili Preszбург, a sejm praski w sierpniu odrzucił efekty prowadzonych w nim rokowań<sup>77</sup>.

W lutym 1430 r., wobec husyckiego zagrożenia (szczególnie groziło ono Bambergowi), doszło do spotkania Czechów z margrabią brandenburskim Fryderykiem Hohenzollernem<sup>78</sup>. 6 tego miesiąca po wystawieniu giejtów<sup>79</sup> margrabia w Zwernitz pośredniczył w zawarciu rozejmu między husytami a Bambergiem (12 tys. dukatów wykupu), a cztery lub pięć dni później w Beheimstein sam umawiał się z husytami. Poza kwestiami finansowymi obiecał wyjednać dysputę teologiczną na zasadach proponowanych przez Czechów, do której miało dojść 23 kwietnia 1430 r. w Norymberdze<sup>80</sup>.

Sejm praski w marcu wybrał posłów — wywodzących się z wszystkich nurtów politycznych — mających reprezentować husytów w Norymberdze: Menhart z Hradce, Smil Holický ze Šternberka, Hynek Ptaček z Pirkštejna, Aleš Škopek z Dubé, Beneš z Kolovrat, Jiří z Vizburka, Jan

<sup>75</sup> Husyci przybyli z gotowymi materiałami do rozmów w tej kwestii, patrz UB, t. 2, nr 595.

<sup>76</sup> CEV, nr 1388.

<sup>77</sup> Bartošek, s. 600. Patrz m.in. F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 51–53; F. Šmahel, op. cit., s. 214.

<sup>78</sup> Było to efektem sławnej, rozpoczętej w grudniu 1429 r., wielkiej wyprawy husytów do Niemiec, „nejslavnější rejsa husitské historie”, jak ją nazywa P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 519; patrz również m.in. F. Šmahel, op. cit., s. 218–223; T. Krzenck, *Die große Heerfahrt der Hussiten 1429–1430 und der Bamberger Aufstand im Februar 1430*, „*Mediaevalia historica Bohemica*” 2, 1992, s. 119–141.

<sup>79</sup> W umowie wymienieni są Jakub Kroměšín, Ondřej z Řimovic, Jíra z Řečice, Jan Královec i Zigmunt z Kotenčic, patrz CEV, s. 895; Listář, s. 117, UB, t. 2, nr 655, 665. Patrz F. v. Bezold, *König Siegmund und die Reichskriege gegen die Hussiten*, t. 3, München 1877, s. 110–111, 171–175; G. Schlesinger, *Die Hussiten in Franken. Der Hussiteneinfall unter Prokop dem Großen im Winter 1429/1430, seine Auswirkungen sowie sein Niederschlag in der Geschichtsschreibung*, Kulmbach 1974, s. 167–168.

<sup>80</sup> F. M. Bartoš, *Kolem „spanilé jízdy” z r. 1429–1430*, „*Jihočeský sborník historický*” 5, 1932, s. 89–92; idem, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 66; F. Machilek, *Die hussitische Forderung nach öffentlichem Gehör und der Beheimsteiner Vertrag von 1430*, w: *Husitství — reformace — renesance*, red. J. Pánek i in., t. 2, Praha 1994, s. 503–527; F. Šmahel, op. cit., s. 221–222.

Tovačovský z Cimburka, Smil z Moravan, Václav Strážnický z Kravař, Jan Jičínský z Kravař, Beneš z Boskovic, Vílem Kostka, Jakubek z Vřesovic, Prokop, Václav Koranda, Jan Kroměšín, Ondřej z Řimovic, Matyaš Louda z Chlumčan, Mikuláš Sokol z Lamberka, Jan Šárovec z Lanšperka, Jan Řitka z Bezdědic, Otík z Lozy, Přebík z Klenového, Bartoň, Beneš z Mokrovous, Jan z Rušinova, Buzek ze Smolotel i najprawdopodobniej Aleš z Čihoště na Lamberku, Jiří Kroměšín z Březovic na Rychmburku i Mikuláš z Richmberka. W ogóle cały orszak miał liczyć od 200 do 1000 osób<sup>81</sup>. W kwietniu Fryderyk Hohenzollern zawiadomił jednak husytów, że w tak krótkim czasie nie będzie w stanie załatwić glectów, wspominał również o niechęci Kościoła do planowanego spotkania. Czesi zgodzili się czekać, równocześnie zmniejszając skład poselstwa. Na niewiele się to zdało, ale w zamian margrabia wzywał Czechów do Egeru. Husycy posłowie (Koranda, Louda, Buzek ze Smolotel, Beneš z Kolovrat i Vílem Kostka) przybyli 20 maja, ale nie doczekawszy się przyjazdu Fryderyka, po pięciu dniach wyjechali<sup>82</sup>.

Minęło kilka miesięcy, po czym sejm obradujący w Kutnej Horze w lutym 1431 r. postanowił wysłać czeskie poselstwo do Polski<sup>83</sup>. Zdaniem Františka Kavki, inicjatywa spotkania należała do króla polskiego, ale wydaje się to mało prawdopodobne<sup>84</sup>. Raczej chodziło o znalezienie kolejnego, obok króla rzymskiego, sprzymierzeńca sprawy husyckiej na soborze<sup>85</sup>. Do Krakowa w marcu przybyli Prokop Wielki, Vílem Kostka z Postupic, Piotr Payne, Bedřich ze Strážnice i Zygmunt Korybutowicz, który dołączył do poselstwa w Gliwicach. Doszło wówczas (od 19 marca) do trwającej kilka dni dysputy teologicznej z mistrzami Akademii Krakowskiej (Mikołaj Kozłowski, Andrzej z Kokorzyna, Franciszek z Brzegu, Benedykt Hesse, Jakub z Paradyża, Elias z Wąwolnicy, Jan Elgot) zakończonej fiaskiem, ponieważ Polacy nie mogli zaaprobować tezy, że husyci zgodzą się na wyrok soboru, ale wyłącznie pod warunkiem, że z pomocą Pisma Św. udowodniona zostanie im wykładnia wiary<sup>86</sup>. Jagiełło żądał

<sup>81</sup> F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 68. Patrz również Listář, nr 171.

<sup>82</sup> F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 69.

<sup>83</sup> A. Molnár, *Na rozhraní věků. Cesty reformace*, Praha 1985, s. 30; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 530.

<sup>84</sup> F. Kavka, op. cit., s. 162; Długosz, ks. XI–XII, s. 17. Patrz J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 374.

<sup>85</sup> F. Šmahel, op. cit., s. 231.

<sup>86</sup> Długosz, ks. XI–XII, s. 18–22; UB, t. 2, nr 734. Patrz m.in. V. V. Tomek, op. cit., 1879, s. 478–481; F. Šmahel, op. cit., s. 231–232; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 530–532; K. Pie-radzka, *Uniwersytet krakowski w służbie państwa i wobec soborów w Konstancji i Bazylei*, w: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 114; J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej w XV wieku*, cz. 2, Poznań 1979, s. 210–214; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii Jagdewigi Andegawieńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków 2004, s. 305–306.

bezwartkowego podporządkowania się wyrokom soborowym, w zamian obiecując swą pomoc. Husyci, nie przyjmując tego żądania, zgodzili się jednak przedstawić je na sejmie, który miał się odbyć w Pradze w maju, i prosili króla, by wysłał z nimi swych przedstawicieli na ów sejm. Zostali nimi Abraham Zbąski i Mikołaj z Brzezia.

O spotkaniu z delegacją husycką Jagiełło powiadomił Zygmunta Luksemburskiego<sup>87</sup>, który zdecydował się na wznowienie rozmów z Czechami. Na podjęcie tej decyzji miała wpływ chwilowa nieobecność legata papieskiego i porozumienia zawierane z husytami przez czeskich katolików<sup>88</sup>, ale niewykluczone, że kierował się też obawami przed aktywizacją polskiej polityki. Król rzymski przez cały czas trwania rewolucji husyckiej robił wszystko, by nie dopuścić do jakiegokolwiek zaangażowania Jagiełły w sprawę czeskie (nawet wówczas, gdyby Polska mogła się stać jego zbrojnym sprzymierzeńcem w walce), zapewne tym bardziej nie życzył sobie tego zaangażowania w chwili, gdy znajdował się tak blisko realizacji swych zamierzeń<sup>89</sup>. 28 kwietnia 1431 r. Luksemburczyk wydał glegt bezpieczeństwa dla przedstawicieli husytów, zapraszając ich na spotkanie, do którego miało dojść w miejscu uzgodnionym przez obie strony<sup>90</sup>. W tym celu wysłał do Pragi Zdeslava Tlukę z Bużenic i Mikuláša Lobkovickego z Hasištejna, którzy zdołali do niej dojechać w czasie obrad sejmu<sup>91</sup>. Propozycja króla rzymskiego ponownie padła na podatny grunt (opory zgłaszało jedynie bractwo sierotek, sceptycznie nastawione do rozmów z Luksemburczykiem już od długiego czasu), sejm postanowił wysłać do Egeru na spotkanie z królem rzymskim Vílema Kostkę z Postupic, Beneša Mokrovouskiego, Matěja Loudę z Chlumčan i Markolda ze Zbraslavic. Husycka delegacja przybyła nieco wcześniej, Luksemburczyk w towarzystwie Fryderyka Hohenzollerna, biskupa wüzburgskiego Jana z Brunnu i Püty z Častalovic zjawił się 24 maja<sup>92</sup>. Tego samego dnia rozpoczęły się rozmowy. Czesi obstawali przy swych postulatach zgłaszanych w Preszburgu, dodając, że życzą sobie, aby na soborze było reprezentowane całe chrześcijaństwo, a więc również Grecy i Ormianie. Kategoriecznie chcieli, żeby dysputa podczas obrad soboru odbywała się na zasadzie rozstrzygnięć udowodnianych przez Pismo Św., które pokonana strona musi przyjąć jako rozstrzygnięcie niepodlegające

<sup>87</sup> UB, t. 2, nr 737.

<sup>88</sup> F. Šmahel, op. cit., s. 236.

<sup>89</sup> Patrz J. Nikodem, *Polska i Litwa*, passim. Tłó umów z lat 1431–1433 kreśli W. Eberhard, *Der Weg zur Koexistenz: Kaiser Siegmund und das Ende der hussitischen Revolution*, „Bohemia” 33, 1992, s. 10–13.

<sup>90</sup> V. V. Tomek, op. cit., przyp. 70, s. 479.

<sup>91</sup> SLČ, s. 81; SLČ 1937, s. 59.

<sup>92</sup> Według *Itinerar*, s. 116, przebywał w Egerze do 29 maja.

apelacji. Król rzymski z kolei obstawał, by strony podporządkowały się orzeczeniom soboru. 26 maja w Egerze pojawili się trzej przedstawiciele soboru<sup>93</sup>, utwierdzający Luksemburczyka w jego poglądach. Szczególną rolę odgrywał Jan Stojković z Dubrownika<sup>94</sup>. W tej sytuacji nie mogło dojść do uzgodnienia stanowisk. Delegacja husycka opuściła Eger 28 maja, dzień później wyjechał król rzymski<sup>95</sup>.

Nie mogąc doczekać się porozumienia z husytami, Zygmunt Luksemburski miał związane ręce, dopóki nie zaczęły się pojawiać rozbieżności między papieżem Eugeniuszem IV i jego dotychczas najbardziej wypróbowanym pomocnikiem kardynałem Giulianem Cesarinim, który zaczął się skłaniać do porozumienia z husytami<sup>96</sup>. Obiecywał im dysputę o czterech artykułach z przyjęciem ich żądań, że rozstrzygające znaczenie będą miały prawdy wyłaniające się z Pisma Św. (list *Compulit nos caritas*). Także ojcowie soborowi zdawali się dążyć do kompromisu, ponieważ pod koniec września zapraszali husytów do Bazylei<sup>97</sup>. W Czechach, mimo nadal trwających sporów wewnętrznych w ruchu husyckim, z zadowoleniem przyjęto tę inicjatywę. Sejm obradujący w Pradze w lutym 1432 r.<sup>98</sup> wyraził zgodę na wstępne rozmowy, które miały zaowocować wyjazdem czeskiej delegacji do Bazylei, o czym zawiadamiano Norymbergę i Eger<sup>99</sup>. Wprawdzie Eugeniusz IV pod koniec 1431 r. rozwiązał sobór i zamierzał przenieść jego obrady do Bolonii, ale królowi rzymskiemu udało się ten pomysł storpedować, ponieważ zdobył poparcie w Rzeszy i nieprzerwanie sprzyjał mu Cesarini. Skończyło się na tym, że ojcowie soborowi wydali zgodę na rozpoczęcie rozmów z czeską delegacją, które miały się odbyć w Egerze. Zaproszenia wysłano do Zygmunta Luksemburskiego, Norymbergi i Egeru, a stamtąd miało dotrzeć również do Pragi. Czeskiej stolicy doręczono je w połowie listopada 1431 r.

Do Egeru udali się Prokop, Jan Rokycana, Martin Lupač, Mikuláš z Pelhřimova, Markold ze Zbraslavic, Payne, Jan Krajnic, Jan Velvar, Mikuláš Humpolec, Beneš Mokrovouský, Řehoř z Dvora Kralové, Jakubek z Vřeso-

<sup>93</sup> *Monumenta Conciliorum Generalium saeculi decimi quinti. Concilium Basileense*, t. 1, wyd. F. Palacký, E. Birk, Vindobonae 1857 (dalej: MC), s. 82.

<sup>94</sup> MC, t. 1, s. 82–83. Patrz A. Molnár, op. cit., s. 124–125.

<sup>95</sup> Patrz A. Molnár, *Chebský soudce*, w: *Soudce smluvený v Chebu*, s. 11–14; idem, *Na rozhraní*, s. 115–140; F. Šmahel, *Dějiny Táboru*, t. 1, cz. 2, České Budějovice 1990, s. 421–423; J. K. Hoensch, op. cit., s. 367–368; F. Kavka, op. cit., s. 162–164.

<sup>96</sup> Na zmianę nastawienia w przemożny sposób wpłynęła również klęska piątej krucjaty, którą prowadził Fryderyk Brandenburski, w bitwie pod Domažlicami w sierpniu 1431 r., patrz np. P. Čornej, *Lipanská křižovatka*, s. 7; idem, *Velké dějiny*, s. 552 nn.; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 238 nn.

<sup>97</sup> F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 102; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 247.

<sup>98</sup> Bartošek, s. 606.

<sup>99</sup> MC, t. 1, nr 92–93.



vic, Matěj Louda z Chlumčan, Laurin<sup>100</sup>. Delegacja soborowa (główne role odgrywali Jan Nider i Jan z Geilhausen, którym towarzyszyli m.in. Henryk Toke i Fryderyk Parsberger) w towarzystwie Fryderyka Hohenzollerna zjawiała się w Egerze w 200 koni 27 kwietnia. Przybycie husytów opóźniło się z powodu kłopotów z giejtami. Najpierw pojawili się w Egerze Louda i Humpolec, którzy wcześniej załatwiali sprawę giejtów, a 8 maja w 90 koni przybyła reszta czeskiego poselstwa. Powitanie odbyło się następnego dnia w stacji margrabiego brandenburskiego, po czym nastąpiły obrady. Pierwszy mówił Toke<sup>101</sup>, po nim Rokycana. Husyci zdecydowanie bronili tezy, że na soborze można dyskutować, ale wyłącznie jako argument rozstrzygający przyjmując autorytet Pisma Św. i Ojców Kościoła lecz tylko tych, którzy nie wychodzili w swych naukach poza Biblię. Nider również zdecydowanie bronił wyłożonego już wcześniej stanowiska Stojkovicia. Zapewne spotkanie skończyłoby się niepowodzeniem, gdyby nie interwencja czynników świeckich, czyli szczególnie Fryderyka Hohenzollerna. Ten dyskutował z Prokopem przede wszystkim o giejtach<sup>102</sup> upoważniających do przyjazdu do Bazylei i powrotu z niej (na to ostatnie Czesi, mając w pamięci Husa, kładli szczególnie nacisk). Nie osiągnięto jedynie porozumienia w sprawie rozejmu, ponieważ Prokop zasłaniał się decyzją sejmu, ale jednocześnie dodawał, że dotychczasowe ustalenia dają wielką nadzieję na jego zgodę. Obrady zakończyły się 18 maja przyjęciem jedenastopunktowej umowy, z której najważniejszym był punkt 7: „In causa quatuor articulorum, quem ut praefertur prosequentur, lex divina, praxis Christi, apostolica et ecclesiae primitivae, una cum conciliis doctoribusque fundantibus se veraciter in eadem, pro veracissimo et indifferenti iudice in hoc Basiliensi concilio admittentur”<sup>103</sup>. Ów 7 punkt, zwany „iudex in Egra compactatus”, był największym sukcesem Czechów, ponieważ oznaczał przyjęcie ich dotychczas odrzucanego postulatu<sup>104</sup>.

Sejm obradujący w czerwcu ratyfikował umowy egerskie<sup>105</sup> i postanowił wysłać Humpolca i mieszczanina żateckiego Jana do Bazylei, by czynić

---

<sup>100</sup> V. V. Tomek, op. cit., s. 519–520; F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 110; A. Molnár, *Chebský soudce*, s. 21.

<sup>101</sup> J. Nechutová, *Proslov Jindřicha Tokeho „Pax vobis” k zahájení chebských porad 9. května 1432*, w: *Soudce smluvený v Chebu*, s. 141–154.

<sup>102</sup> MC, t. 1, s. 221–224.

<sup>103</sup> Ibidem, s. 219–220; UB, t. 2, nr 802.

<sup>104</sup> Patrz m. in. F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 110–113; A. Molnár, *Chebský soudce*, s. 21 nn.; J. Kejř, *Česká otázka na basilejském koncilu*, „Husitský Tábor”, 8, 1985, s. 121–125; F. Šmahel, *Dějiny Tábora*, s. 426–430; J. K. Hoensch, op. cit., s. 384–385; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 563–565; S. Bylina, *Podróż husytów do Bazylei*, Warszawa 2013, s. 38–42.

<sup>105</sup> MC, t. 1, s. 227–229. Patrz I. Hlaváček, *Husité a basilejský koncil po soudci chebském*, w: *Soudce smluvený v Chebu*, s. 61–69.

przygotowania do przybycia głównego poselstwa. Ci *via* Norymberga, gdzie dotarli we wrześniu, przybyli do Bazylei na początku października, a po miesiącu byli już w Czechach. Powiadomiono mieszkańców Egeru, że w grudniu poselstwo czeskie zjawi się w Domažlicach i będzie oczekiwano na delegację, która powiedzie je do Bazylei. Skład delegacji husyckiej wybrano już we wrześniu na sejmie w Kutnej Horze. Początkowo miało się składać z 18 osób, ale w końcu, po rezygnacjach kilku z nich, ustalono, że na sobór pojedzie oficjalna delegacja składająca się z 14 przedstawicieli: dziesięciu, którzy byli w Egerze, z wyjątkiem Jana z Krajnic, Humpolca, Jakubka z Vřesovic i Laurina, oraz Vílem Kostka, Jíra z Řečice, Petr z Žatce i Oldřich ze Znojma; w końcu Laurin znalazł się w Bazylei jako członek asysty wraz z Matějem z Hnatic i Jindřichem<sup>106</sup>. W Domažlicach Czesi powinni, zgodnie z planami, być już 6 grudnia, ale tego dnia wyruszyli dopiero z Pragi w 50 koni. W Domažlicach czekał na nich Zdeslav Tluksa, przysłany przez króla rzymskiego. Z 17 na 18 grudnia poselstwo było w Cham, witane przez arcybiskupa ratyżbońskiego Konrada, 21 w Norymberdze, 27 w Ulm, 30 w Stockach, gdzie czekał na nie mianowany przez Luksemburczyka protektorem soboru Wilhelm Wittelsbach, a w Schaffhausen Czesi weszli na statek. Na wozie Loudy zawieszony był transparent z napisem o prawdzie, która zwycięży. Wysłany przez Cesariniego Geilhausen przekazał husytom, żeby w Bazylei nie czynili jednak podobnych demonstracji<sup>107</sup>.

Nieco wcześniej doszło również do nawiązania stosunków husycko-polskich. Ich geneza i próba znalezienia inicjatora sprawia jednak wiele trudności. Na ogół przyjmuje się, że stroną inicjującą rozmowy byli Polacy<sup>108</sup>, ponieważ potrzebowali sojusznika, który zbrojnie mógłby zneutralizować działania krzyżackie w czasie toczącej się wojny ze Świdrygiełłą. Nie można jednak wykluczyć innej możliwości, na którą zresztą wprost wskazywał Długosz. Zdaniem kronikarza, inicjatywa należała do husytów<sup>109</sup>. Jeśli wziąć pod uwagę trudności gospodarcze panujące wówczas w Czechach, chęć znalezienia wyjścia z bardzo kłopotliwej sytuacji mogłaby skłonić husytów do czynnego militarnego zaangażowania się po stronie Polski<sup>110</sup>. Wstępne rozmowy poczyniono najpewniej w pierwszej

<sup>106</sup> F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 120; J. Kejř, *Právní život*, s. 58–60; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 256.

<sup>107</sup> *Deník Petra Žateckého*, przeł. F. Heřmanský, Praha 1953 (dalej: *Deník*), s. 200–203. Patrz również F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 123–124.

<sup>108</sup> A. Lewicki, *Powstanie Świdrygiełły. Ustęp z dziejów Litwy z Koroną*, RWHF PAU 29, 1892, s. 130; F. Šmahel, *Dějiny Tábora*, s. 430; idem, *Husitská revoluce*, s. 254–255.

<sup>109</sup> Długosz, ks. XI–XII, s. 57.

<sup>110</sup> P. Čornej, *Lipanská křižovatka*, s. 58–76; idem, *Tajemství českých kronik. Cesty ke kořenům husitské tradice*, wyd. 2 rozszerz., Praha–Litomyšl 2003, s. 217. Patrz też J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 386–387.

połowie 1432 r.<sup>111</sup> Do Polski przybyli hetmani obu bractw: Jan Čapek ze San i Otík z Lozy. Jest bardzo mało prawdopodobne, że towarzyszyły im inne wpływowe postacie ruchu husyckiego<sup>112</sup>. Według Długosza, husycy hetmani pojawili się w Pabianicach, gdzie 17 lipca 1432 r. doszło do audiencji<sup>113</sup>. Datacja proponowana przez Václava V. Tomka, który twierdził, że do spotkania mogło dojść między 24 lipca a 11 sierpnia<sup>114</sup>, wydaje się chyba jednak chybiona, skoro wiemy, że Čapek i Otík 23 sierpnia podpisywali rozejm z książętami niemieckimi<sup>115</sup>. Efektem rozmów odbywających się w Pabianicach było zawarcie wymierzonego w zakon krzyżacki sojuszu wojskowego, który oznaczał, że husyci udzielą Polsce zbrojnej pomocy<sup>116</sup>. Jestem przekonany, że podczas spotkania z husytami nie doszło do żadnych dysput teologicznych, nie przygotowywano zamachu na życie Zbigniewa Oleśnickiego za jego rzekome przeciwstawienie się królowi i polskiemu episkopatowi, zawarty zaś układ w żaden sposób nie wychodził poza kwestie czysto wojskowe, i to też traktowane koniunkturalnie<sup>117</sup>. W efekcie zawartych umów Čapek i Otík, w imieniu wszystkich Czechów, wystosowali list do wielkiego mistrza, wzywając go do zaprzestania najazdów na Polskę i grożąc w razie niespełnienia tego warunku zbrojnym uderzeniem na zakon<sup>118</sup>.

Husycka delegacja — wracam bowiem do przerwanej wątku — pojawiła się w Bazylei 4 stycznia 1433 r., gdzie oddano jej do dyspozycji trzy kwatery, a następnego dnia odbyło się uroczyste powitanie<sup>119</sup>. 6 stycznia w miejscach pobytu husyci odprawili nabożeństwa, osobno prażanie, osobno taboryci, wygłoszono też kazanie w języku niemieckim, którego słuchali zgromadzeni mieszkańcy Bazylei. Spowodowało to reakcję Cesarinięgo, który stwierdził, że Czesi odchodzą od umów, a mieszkańcom miasta zabroniono słuchania kazań husyckich. 7 stycznia husytów przeniesiono

<sup>111</sup> A. Lewicki, op. cit., s. 131; J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 387.

<sup>112</sup> Udowodniono, że w Polsce nie było wówczas ani Prokopa, ani Korybutowicza, patrz J. Goll, *Čechy a Prusy*, przyp. 171, s. 223; F. M. Bartoš, *Kníže Zikmund*, s. 216; J. Grygiel, op. cit., s. 109–110.

<sup>113</sup> Długosz, ks. XI–XII, s. 57.

<sup>114</sup> V. V. Tomek, op. cit., przyp. 4, s. 531.

<sup>115</sup> UB, t. 2, nr 819.

<sup>116</sup> Ibidem, nr 818.

<sup>117</sup> Szczegóły J. Nikodem, *Polska i Litwa*, s. 388–394; idem, [...] *caput meum carnifici non subducam* [...]. O domniemanym zamachu na Zbigniewa Oleśnickiego w 1432 roku, w: *Zbigniew Oleśnicki. Książę Kościoła i mąż stanu*, red. F. Kiryk, Z. Noga, Kraków 2006, s. 225–239.

<sup>118</sup> UB, t. 2, nr 823.

<sup>119</sup> Ostatnio na temat szerokiego kontekstu i szczegółów zajmująco pisze F. Šmahel, *Basilejská kompaktáta. Příběh deseti listin*, Praha 2012. Patrz także, S. Bylina, op. cit., s. 64–105.

do czterech oddanych do ich dyspozycji domów, z których jeden zajmowali Prokop i Kostka, a trzy pozostałe przedstawiciele Pragi i obu bractw<sup>120</sup>. 10 stycznia oficjalne rozmowy rozpoczęło obszerne wystąpienie Cesariniego, po którym głos zabrał Rokycana. W następnych tygodniach dyskutowano o czterech artykułach praskich. Rokycana bronił laickiego kielicha, odpowiadał mu ze strony soboru Stojković; Mikuláš z Pelhřimova wypowiadał się o karaniu jawnych grzechów śmiertelnych (wśród nich znalazły się np. „fałszywe” klątwy, korzystanie z domów publicznych czy karczm), wniósł również skargę na spalenie Husa i Hieronima z Pragi (nie bez protestów części słuchaczy), odpowiadał mu Gilles Charlier; Oldřich ze Znojma bronił swobodnego głoszenia słowa Bożego, ripostował Henryk Kalteisen; Payne mówił o sekularyzacji Kościoła, odpowiadał mu Jan Palomar<sup>121</sup>. 13 kwietnia głos zabrał Prokop Wielki, który nie tylko bronił własnego imienia, ale również agitował na rzecz programu husyckiego<sup>122</sup>. Następnego dnia, bez osiągniętego kompromisu w sprawie czterech artykułów, husycka delegacja opuściła Bazyleę<sup>123</sup>. Nie oznaczało to wcale, że zamknięto do niego drogę<sup>124</sup>.

Gdy rozmowy prowadzone w Pradze z posłami soborowymi (przybyli 8 maja), którym przewodzili biskupi Coutances i Augsburga (w jej składzie znajdowali się Palomar, Charlier, Toke, Geilhausen i Tomasz Ebendorfer), nie przynosiły rezultatu<sup>125</sup>, sejm obradujący od czerwca postanowił wysłać do Bazylei Martina Lupača, Matěja Loudę i Prokopa z Plzně z żądaniem zgody na podawanie Komunii pod obiema postaciami w całym Królestwie Czeskim. Poselstwo jadące wspólnie z wracającymi delegatami soboru przybyło na miejsce 2 sierpnia, 11 września również z przedstawicielami soboru udali się w drogę powrotną, nie przekonując ojców do zgody na podawanie Komunii z kielicha laikom<sup>126</sup>.

<sup>120</sup> Deník, s. 220; MC, t. 1, s. 260.

<sup>121</sup> J. D. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. 29, Venetiis 1792, s. 269–306, 699–972, 1105–1168, 388–456, 475–485; A. Krchňák, *De vita et operibus Ioannis de Ragusio*, Roma 1960, s. 64–65; F. M. Bartoš, *Řeči Mikuláše z Pelhřimova, biskupa táboorského bratrstva, a čáslavského faráře Oldřicha ze Znojna, strany sirotčí, pronesené v Basileji 1433*, Tábor 1935, s. 3–32, 36–82, 86–113, 118–172; idem, *Petr Payne pro Bohemis*, Tábor 1949, s. 1–78.

<sup>122</sup> Deník, s. 245–247.

<sup>123</sup> Ibidem, s. 247–248.

<sup>124</sup> O przebiegu i efektach spotkania bazylejskiego patrz m.in. F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 127–142; A. Krchňák, *Čechové na basilejském sněmu*, Řím 1967, passim; A. Molnár, *Mír v husitském myšlení*, „Husitský Tábor” 4, 1981, s. 21–30; idem, *Na rozhraní*, s. 129–136; J. Kejř, *Česká otázka*, s. 107–132; J. Helmrath, *Das Basler Konzil 1431–1449. Forschungsstand und Probleme*, Köln–Wien 1987, s. 353–372; F. Šmahel, *Dějiny Tábora*, s. 433–440; idem, *Husitská revoluce*, s. 256–265; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 568–580.

<sup>125</sup> F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 143–144; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 269–271.

<sup>126</sup> MC, t. 2, wyd. E. Birk, Vindobonae 1873, s. 596–598, 601–602. Patrz V. V. Tomek,

Dysputy z przedstawicielami soboru trwały niezmiennie, ale nie wiadać było kompromisowego końca. Rzecz całą przyspieszyła bitwa lipańska, która pacyfikowała nastroje w Czechach i w gruncie rzeczy kończyła rewolucję husycką. Sejm praski, który rozpoczął obrady pod koniec czerwca 1434 r., postanowił wysłać poselstwo do Zygmunta Luksemburskiego do Ratzynby. W jego skład weszli Rokycana, Marek z Hradce, którego jednak zastąpił Martin Lupač, Menhart z Hradce, Jindřich z Vartenberka, Hynek Ptaček z Pirkštejna, Václav z Kravař, Vilem Kostka, Beneš Mokrovouský, Jan Smiřický i Mikuláš Sokol z Lamberka, Jan Čapek, Jan Velvar, Jana z Kunvaldu, František Šilink i Mařík<sup>127</sup>. 16 sierpnia poselstwo dotarło na miejsce spotkania, gdzie przybyła również delegacja soborowa. Czesi mieli upoważnienie wyłącznie na rokowania z cesarzem, ale w końcu dyskutowano również w kwestiach religijnych. Tym samym rozmowy polityczne z Luksemburczykiem zeszyły jakby na dalszy plan, a w toku dysput z delegacją soborową nadal było jasne, że zgody na żądania husyckie nie będzie<sup>128</sup>. Delegacja czeska wyjechała pod koniec sierpnia, pozostał jedynie Menhart z Hradce, który, jak to określa F. Šmahel, „siedział na rękę zarówno legatom, jak cesarzowi”<sup>129</sup>.

Wrześniowy sejm, zdając sobie sprawę, że zgoda na przyjęcie Luksemburczyka na tron jest już tylko kwestią czasu, wysłał do niego poselstwo do Preszburga, ale nie posiadamy informacji o jakichkolwiek konkretach w tej kwestii<sup>130</sup>. Na przełomie 1434 i 1435 r. właściwie wszystkie nurty polityczne w Czechach godziły się na przekazanie korony Zygmuntowi Luksemburskiemu. Chodziło jedynie o ustalenie warunków i ich przyjęcie przez cesarza. Tym zajął się sejm rozpoczynający obrady na początku marca 1435 r.<sup>131</sup> Obok kwestii czysto politycznych nie było wątpliwości, że Luksemburczyk musi wyrazić zgodę na cztery artykuły i pomóc w ich przyjęciu przez sobór. W skład poselstwa, które miało się udać do Brna, wchodził Aleš Vřešřovský, Menhart z Hradce, Václav Strážnický, Hynek Ptaček, młodzieńcy Jerzy z Podiebradów, Vilem Kostka, Jan Smiřický, Václav Carda, Mikuláš Sokol, Hertvík z Rušinova, Louda, Rokycana, Václav z Dráchova, Lupač, Oldřich ze Znojma, Jan Velvar, Mikuláš z Humpolca i dwóch innych mieszczan praskich oraz Křišťian z Prachatic i Prokop

op. cit., s. 599–602; F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 161; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 269–277; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 606–608.

<sup>127</sup> V. V. Tomek, op. cit., s. 651–652; F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 177–179.

<sup>128</sup> MC, t. 1, s. 505–523, 736–741. Patrz V. V. Tomek, op. cit., s. 651–659; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 296–298.

<sup>129</sup> „šel na ruku jak legatum, tak cisaři”, F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 298.

<sup>130</sup> V. V. Tomek, op. cit., s. 661–664; F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 181–182; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 299.

<sup>131</sup> I. Hlaváček, *Husitské sněmy*, s. 97–100.

z Plzně, którzy towarzyszyli Menhartowi<sup>132</sup>. W Brnie znaleźli się również Bedřich ze Strážnice<sup>133</sup>, Mikuláš z Pelhřimova, Koranda i Payne, ale, jak się zdaje, szybko stamtąd wyjechali<sup>134</sup>. Delegacja husycka pojawiła się w Brnie mniej więcej w tym samym czasie, gdy przybył Albrecht Habsburg, czyli w połowie czerwca. Najwcześniej przybyło poselstwo soborowe (20 maja), w skład którego wchodził biskup Filibert, Palomar, Charlier, Ebendorfer, Martin Berruer i Tileman, najpóźniej, bo dopiero 1 lipca, dojechał Zygmunt Luksemburski<sup>135</sup>. Zanim jednak się pojawił, atmosfera była bardzo gorąca. Vilem Kostka ranił Bedřicha ze Strážnice, a on sam, gdy przyszedł na Mszę odprawianą przez biskupa, został przez niego wraz z innymi utrakwistami wyproszony z kościoła.

Cesarz nie ukrywał swych intencji, w złości wyrzucając przedstawicieli soboru, że swym oporem pozbawią go tronu w Czechach<sup>136</sup>. Na początku Luksemburczyk udzielił głosu husytom, 8 lipca mowę wygłosił Rokycana. Nieoczekiwanie pojawiła się kwestia majątków kościelnych przejętych przez husytów w czasie trwania rewolucji. Delegacja soborowa nie była zadowolona, oczekiwała ustępstw ze strony Czechów (bardzo interesujący i dramatyczny spór między Rokycaną a Palomarem), nowych postulatów nie miała zamiaru aprobować, a spory groziły zerwaniem rozmów. Do tego jednak cesarz ani nie mógł, ani nie chciał dopuścić, zagroził więc, że jeśli sobór nie pójdzie na ustępstwa, sam ich w Czechach dokona. Na dowód, że ma takie zamiary, 6 lipca wydał Pradze przywilej wprowadzający religijne swobody i obiecywał husytom, że wymusi na soborze spełnienie ich oczekiwań. Skończyło się tym, iż przedstawiciele Kościoła pod koniec lipca zgodzili się przedstawić soborowi rozbieżności. Czesi opuścili Brno 3 sierpnia<sup>137</sup>.

Sejm obradujący na początku października 1435 r.<sup>138</sup>, żeby finalizować umowy z cesarzem, postanowił wysłać do niego poselstwo w składzie Menhart z Hradce, Hynek Ptaček, Diviš Bořek z Miletinka, Jan Smiřický, Matěj

<sup>132</sup> MC, t. 1, Birk, s. 661–663.

<sup>133</sup> O odgrywanej przez niego roli patrz A. Molnár, *Na rozhraní*, s. 44–48.

<sup>134</sup> F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 189; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 306.

<sup>135</sup> F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 307. Według *Itinerar*, s. 120, cesarz przyjechał 6 lipca, ale prawidłowa jest pierwsza data, patrz *Codex juris municipalis regni Bohemiae*, t. 1: *Privilegia civitatum Pragensium*, wyd. J. Čelakovský, Praha 1886, nr 134.

<sup>136</sup> Szczególne znaczenie dla poznania obrad toczących się w Brnie mają świadectwa Charliera i Ebendorfera, patrz MC, t. 1, Birk, s. 524–700; 746–810. Interesujące jest również „upomnienie” Prokopa z Plzně, patrz AČ, nr 16.

<sup>137</sup> V. V. Tomek, op. cit., s. 670–687; F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 188–194; W. Baum, op. cit., s. 273–274; J. K. Hoensch, op. cit., s. 442–443; P. Čornej, *Lipanská křižovatka*, s. 210–214; idem, *Velké dějiny*, s. 625–629; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 307–308; F. Kavka, op. cit., s. 183–185.

<sup>138</sup> SLČ, s. 92; SLČ 1937, s. 69.

Louda, czterech przedstawicieli Pragi, z mającym największe znaczenie Janem Velvarem (znał łacinę, więc podczas spotkania grał pierwsze skrzypce), i dwóch przedstawicieli z innych miast<sup>139</sup>. Poselstwo ruszyło w drogę do Białogrodu (Székesfehérvár) 11 listopada. 20 grudnia pojawili się tam Filibert, Palomar, Ebendorfer i Berruer z instrukcjami, że w Brnie Rokycana złamał umowy, poruszając sprawę majątków kościelnych, i ostrzeżeniem dla cesarza, aby nigdy więcej nie wtrącał się do spraw kościelnych i aby wycofał się z zobowiązań danych husytom. Czesi zagrozili Luksemburczykowi, że wycofanie się z dotychczas zawartych umów może utrudnić jego sytuację w Czechach. Cesarz odgrażał się wprawdzie, iż prędzej zrezygnuje z tronu czeskiego, niż pozwoli sobie dyktować warunki, ale wydał husytom zapis gwarantujący spełnienie ich żądań (6 stycznia). Przedstawiciele soboru z kolei mamili, że ustępstwa są jedynie koniunkturalne, że gdy wjedzie wreszcie do Pragi, wprowadzi tam swoje porządki. Delegacja soborowa nie musiała oficjalnie ustosunkowywać się do żądań husytów, ponieważ ci nie mieli instrukcji upoważniającej do prowadzenia z nimi rozmów. Ustalano, że strony spotkają się w Iglawie (Jihlava) na przełomie kwietnia i maja 1436 r.<sup>140</sup>

Sejm czeski obradujący na przełomie lutego i marca 1436 r. przyjął porozumienie zawarte w Białogrodzie, wyraził zgodę na mające się odbyć w Iglawie spotkanie i postanowił wysłać do Luksemburczyka Vílema Kostkę, Albrechta z Běžkovic i Jana Velvara, by wynegocjowali szczegóły<sup>141</sup>.

Zygmunt Luksemburski wjechał do Iglawy 5 lipca<sup>142</sup>, nieco później niż przedstawiciele soboru i Czesi. Niespodzianką było pojawienie się delegacji Táboru, który pozostawał poza porozumieniem (zresztą w Iglawie nie złożył cesarzowi przysięgi wierności), a od pewnego czasu toczył rokowania, żądając zachowania dla swego obrządku tradycji pierwotnego Kościoła i swobód dla duchownych i laików. Spór wywołało również ustosunkowanie się delegacji soborowej do nowej godności Rokycany, który wcześniej został przez czeskie duchowieństwo wybrany arcybiskupem praskim. Pod koniec miesiąca doszło do sporów związanych z treścią i sposobem ogłaszania dokumentów mówiących o zawieranej zgodzie między Czechami a Kościołem<sup>143</sup>. Ostatecznie uroczyste ogłoszenie

<sup>139</sup> Windecke, s. 394–396.

<sup>140</sup> MC, t. 1, Birk, s. 674–700, 757–765. Patrz V.V. Tomek, op. cit., s. 693–702; F.M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 193–194; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 309–310; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 630–633.

<sup>141</sup> SLČ, s. 93; SLČ 1937, s. 69.

<sup>142</sup> Według *Itinerar*, s. 121, 7 lipca.

<sup>143</sup> Szczegóły spotkania w Iglawie, MC, t. 1, Birk, s. 765–783, 811–832; patrz również Bartošek, s. 618–619.

kompaktów odbyło się na rynku 5 lipca<sup>144</sup>. Na wysokim tronie zasiadł Zygmunt Luksemburski, mający po prawej stronie przedstawiciele soboru, po lewej Aleša Vřešťovskega, Menharta z Hradce, Rokycanę i dwóch jego czeskich biskupów: Lupača i Václava z Myta. Jan Velvar, reprezentant sejmku czeskiego, wręczył oficjalny tekst porozumienia według aprobaty sejmku z 1433 r., a także następny, w którym Czesi ślubowali zachować jedność z Kościołem i pokój z całym chrześcijaństwem. Następnie czterej duchowni kalikstyńscy (Václav z Dráchova, Pavel ze Slavíkovic, Václav i Bohuněk z Chocně) ślubowali Kościołowi posłuszeństwo w imieniu wszystkich husyckich duchownych i stanów świeckich<sup>145</sup>. Przysięgę odbierał biskup Filibert. Przedstawiciele soboru wydali husytom pismo, w którym nakazywali wszystkim władcom i narodom chrześcijańskim zachowanie pokoju z Czechami i zaaprobowali przyjmowanie przez nich Komunii z kielicha, a biskupom ołomunieckiemu i litomyślskiemu, by wyświęcali duchownych kalikstyńskich.

Później doszło jeszcze do sporu między Palomarem a Rokycaną, zażegnanym przez cesarza, który wydał zresztą Czechom dokument, w którym stwierdzał, że uzyska potwierdzenie arcybiskupiej godności Rokycany przez sobór lub papieża<sup>146</sup>. 14 sierpnia przedstawiciele stanów czeskich na rynku w Iglawie złożyli akt przyjęcia Luksemburczyka na króla czeskiego. Cesarz wyjechał z tego miasta 18 sierpnia<sup>147</sup>. Tym samym kończył się trwający niemal dwie dekady spór Czechów z Kościołem i państwami europejskimi<sup>148</sup>.

### From Brno to Jihlava. Hussite Diplomatic Missions in 1419–1436

The author embarked upon the topic of diplomatic missions dispatched by the Hussites in 1419–1436 to political and religious opponents and neighbours. Attention is drawn to two fundamental purposes of such missions: religious (intent on obtaining consent to learn about Hussite truths of the faith) and political (attempts at finding allies in the struggle against Sigismund Luxembourg, and from a certain moment – ways of putting an amicable end to the conflict). Jarosław Nikodem is interested in the following questions: the context of each mission, its

<sup>144</sup> AČ, nr 19; UB, t. 2, nr 964.

<sup>145</sup> AČ, nr 18, 20; UB, t. 2, nr 968.

<sup>146</sup> AČ, nr 20.

<sup>147</sup> *Itinerar*, s. 121.

<sup>148</sup> Opinie literatury o Iglawie, patrz m. in. V. V. Tomek, op. cit., s. 703–715; R. Urbánek, *Věk poděbradský*, t. 1, Praha 1915, s. 101–114; F. Hoffmann, *Jihlava v husitské revoluci*, Havlíckův Brod 1961; F. M. Bartoš, *Husitská revoluce*, t. 2, s. 194–196; W. Baum, op. cit., s. 274–275; J. K. Hoensch, op. cit., s. 444–446; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, s. 311–313; F. Kavka, op. cit., s. 198–208; P. Čornej, *Velké dějiny*, s. 633–639.



composition, the mandate received by the envoys (whenever more detailed pertinent information is available), the destination of the mission, meeting places, proposals and responses, the course of the meeting and its ultimate outcome. The author also wrote about missions dispatched to the Hussites, which, as rule, denoted consent for a continuation of further negotiations.

*Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska*